

**Postanowienie z dnia 21 lutego 1997 r.
I PKN 19/97**

Zakaz uchylania lub zmiany wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację zawarty w art. 384 KPC, stosowany odpowiednio do postępowania zażaleniowego (art. 397 § 2 KPC), nie dotyczy postanowień o charakterze procesowym.

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Zbigniewa Ś. przeciwko [...] Dyrekcji Kolei Państwowych w G. o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne, na skutek kasacji strony pozwanej od postanowienia Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 23 października 1996 r. [...]

p o s t a n o w i ł :

u c h y l i ć zaskarżone postanowienie i poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Gdańsku z dnia 15 lipca 1996 r., [...] i przekazać sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powód Zbigniew Ś. w "pozwie o przywrócenie stanowiska i grupy uposażenia zasadniczego" skierowanym przeciwko [...] Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w G. wyjaśnił, iż odwołuje się od decyzji z dnia 15 marca 1996 r. dotyczącej wyznaczenia go na stanowisko starszego referenta i przyznania 10 grupy uposażenia, gdyż będąc pracownikiem mianowanym od 1992 r. zajmował stanowisko starszego dyspozytora do spraw trakcji i posiadał 15 grupę uposażenia. Dokonana zmiana warunków pracy jest więc dla niego krzywdząca, tym bardziej że wpływa także na wysokość dodatku transportowego, dodatku za służby nocne, dodatku za służby świąteczne itp.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 1996 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy i przekazał ją - stosownie do art. 464 § 1 KPC - do rozpoznania Dyrektorowi Generalnemu PKP.

Wydając powyższe postanowienie Sąd Rejonowy powołał się na art. 2 § 3 KPC i § 46 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie praw i obowiązków pracowników kolejowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr 98, poz. 499), z których wynika, że w sprawach odwołań pracowników z powodu rozwiązania z nimi stosunków pracy lub też wyznaczenia ich na inne stanowisko droga sądowa jest niedopuszczalna, a odwołania te rozpatruje kierownik jednostki nadrzędnej jako organ właściwy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni postanowieniem z dnia 23 października 1996 r. oddalił zażalenie strony pozwanej na powyższe postanowienie.

Sąd II instancji stwierdził, że od dnia 19 marca 1993 r. uległ zmianie § 46 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r., a zmiana polega na usunięciu z tego przepisu zdania pierwszego stanowiącego, że w stosunku do pracowników kolejowych mianowanych wyłączona jest właściwość komisji odwoławczych do spraw pracy. Oznacza to, że sądy powszechne są właściwe do rozpoznania tych spraw, a skoro tak, błędne jest

postanowienie Sądu Rejonowego uznające niewłaściwość sądu pracy do rozpoznania sprawy powoda i przekazujące sprawę organowi kolejowemu - Dyrektorowi Generalnemu PKP. Wobec tego jednak, że powyższe postanowienie zostało zaskarżone tylko przez pozwanego, zaś uwzględnienie zażalenia domagającego się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i odrzucenia pozwu, byłoby rozstrzygnięciem na niekorzyść strony pozwanej, Sąd Wojewódzki mając na uwadze art. 384 w związku z art. 397 § 2 KPC, na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 KPC oddalił zażalenie.

Od wskazanego orzeczenia wniosła kasację strona pozwana (za pośrednictwem swojego pełnomocnika będącego radcą prawnym), w której powołując się na naruszenie § 46 wymienionego rozporządzenia z dnia 27 grudnia 1974 r. żądała uchylenia tego orzeczenia oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 15 lipca 1996 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Strona pozwana podniosła, że trafne jest stanowisko Sądu Wojewódzkiego, iż w sprawach, których tryb rozpoznawania reguluje § 46 rozporządzenia, droga sądowa jest dopuszczalna i nie zależy od uprzedniego wyczerpania trybu administracyjnego. Błędny jest jednak pogląd, że uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego, stwierdzającego niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie powoda, stanowiłoby naruszenie art. 384 KPC i wynikającego z tego przepisu zakazu orzekania na niekorzyść strony wnoszącej środek zaskarżenia. Przeciwnie, utrzymanie w mocy tego błędnego orzeczenia oznacza "godzenie się na utrzymanie stanu sprzecznego z prawem".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem, które wpływa na sposób rozstrzygnięcia kasacji, jest to, czy Sąd Wojewódzki, nie dopuszczając do uchylenia lub zmiany postanowienia Sądu Rejonowego stwierdzającego niewłaściwość drogi sądowej do rozpoznania sprawy pracownika kolejowego mianowanego, trafnie powołał się na art. 384 KPC. Przepis ten stanowi, że sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Z powyższego unormowania wynikają zatem dwie konsekwencje: pierwsza z nich oznacza zakaz pogorszenia położenia strony procesowej, która zaskarżyła orzeczenie, jeżeli druga strona nie wniosła środka odwoławczego (zakaz reformationis in peius), druga zaś polega na tym, że zasada wyrażona w art. 384 KPC odnosi się tylko do orzeczeń sądu drugiej instancji, gdyż tylko ten sąd - wskutek uchylenia lub zmiany wyroku sądu pierwszej instancji - może pogorszyć sytuację strony procesowej. Ten ostatni wniosek ma zresztą dodatkowe potwierdzenie w systematyce Kodeksu postępowania cywilnego i zamieszczenie art. 384 w części przepisów dotyczących środków zaskarżenia.

Pogorszenie położenia strony procesowej ma miejsce wtedy, gdy sąd drugiej instancji - w wyniku rozpoznania środka odwoławczego tej strony i przy niezaskarżeniu orzeczenia przez stronę przeciwną - wydał dla strony skarżącej mniej korzystne orzeczenie od istniejącego, gdyż na przykład oddalił powództwo w miejsce dotychczasowego orzeczenia uwzględniającego powództwo albo gdy rozpoznając apelację pozwanego od wyroku ustalającego istnienie stosunku prawnego lub prawa - zmienił wyrok i zasądził świadczenie, lub gdy na skutek apelacji pozwanego od wyroku zasądzającego świadczenie, orzekł ponad żądanie pozwu.

We wskazanych przykładowo sytuacjach pogorszenie położenia strony wskutek wydania przez sąd drugiej instancji określonego orzeczenia jest niewątpliwe. Nie zawsze jednak ocena położenia strony procesowej i jej interesu w zaskarżeniu orzeczenia jest jednoznaczna. Może się bowiem zdarzyć, że zgodne z interesem strony będzie zaskarżenie wyroku dla niej korzystnego, lecz wydanego w następstwie postępowania dotkniętego nieważnością. W takim przypadku interes strony w zaskarżeniu tego orzeczenia będzie

polegać na wyeliminowaniu orzeczenia, które może być w przyszłości zakwestionowane przez stronę pozwaną z powodu jego nieważności i uchylone w wyniku wznowienia postępowania, wraz ze skutkami w postaci np. zwrotu spełnionego świadczenia, kosztów postępowania itp. Należy zatem uznać, że o dopuszczalności zaskarżenia przez stronę orzeczenia - bez naruszenia art. 384 KPC - decyduje nie tylko utrata korzyści prawnej będąca skutkiem tego orzeczenia, istniejąca w chwili zaskarżenia orzeczenia, ale także obawa utraty korzyści w przyszłości, choćby orzeczenie sądu pierwszej instancji w chwili jego wydania było dla strony korzystne. W tej kwestii warto przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1962 r., 2 CR 763/60 (OSP i KA 1963 z. 4 poz. 102) i aprobującą głosę Stanisława Włodyki (zamieszczona tamże) przyjmującą, że interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia ma miejsce wówczas, gdy utrata korzyści prawnej jako następstwo wydanego orzeczenia, nie może być usunięta inaczej, jak tylko przez zaskarżenie orzeczenia, a ujmując to od strony interesu powoda - gdy nie ma on innej drogi dla ustrzeżenia się przed niekorzystnymi dlań skutkami wyroku uwzględniającego jego powództwo, jak tylko przez jego zaskarżenie.

W doktrynie prawniczej przyjmuje się również, że związanie sądu drugiej instancji zakazem reformationis in peius w zasadzie ma miejsce w przypadkach orzekania przez ten sąd co do istoty sprawy, gdyż jeżeli sąd drugiej instancji orzeka bez rozstrzygnięcia jej meritum, nie można z reguły mówić o zmianie na niekorzyść (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1975 tom I, s. 616, T. Ereciński: Apelacja i kasacja w procesie cywilnym, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996, s. 83-84, K. Piasecki: Zakaz reformationis in peius w procesie cywilnym, Palestra 1967, z. 9, s. 24-26). W związku z tym nie ma pogorszenia sytuacji procesowej strony w razie zastąpienia niekorzystnego orzeczenia procesowego innym niekorzystnym orzeczeniem procesowym, np. gdy w razie odrzucenia pozwu przez sąd pierwszej instancji sąd drugiej instancji umorzy postępowanie, a nawet gdy niekorzystne orzeczenie procesowe zastąpi niekorzystnym orzeczeniem merytorycznym. Podobnie nie ma pogorszenia sytuacji strony, gdy orzeczenie merytoryczne niekorzystne dla skarżącego zostanie zastąpione przez sąd drugiej instancji niekorzystnym orzeczeniem procesowym (por. K. Piasecki: Zakaz reformationis in peius w procesie cywilnym - cyt. wyżej). Także w nowszych wypowiedziach Sądu Najwyższego na temat stosowania art. 384 KPC został wyrażony pogląd, że uchylenie postanowienia, które nie rozstrzyga sprawy merytorycznie (chodziło o postanowienie sądu apelacyjnego oddalające zażalenie na postanowienie sądu wojewódzkiego o przekazaniu sprawy innemu organowi do rozpoznania, które Sąd Najwyższy ocenił w związku z wniesioną kasacją) i przekazanie przez Sąd Najwyższy sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, nie pogarsza sytuacji procesowej pozwanego, który żądał odrzucenia pozwu (postanowienie z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 34/96, dotąd nie publikowane).

W świetle przedstawionych rozważań oraz poglądów judykatury i nauki prawniczej należy uznać, że Sąd Wojewódzki błędnie zastosował zakaz reformationis in peius. Uchylenie bowiem na wniosek strony pozwanej postanowienia Sądu Rejonowego, stwierdzającego jego niewłaściwość do rozpoznania sprawy i przekazującego sprawę do rozpoznania Dyrektorowi Generalnemu PKP, w miejsce żądania odrzucenia pozwu, a obecnie - w kasacji - przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu, nie pogarsza sytuacji strony pozwanej. W związku zatem z okolicznościami rozpoznawanej sprawy można sformułować konkluzję, że zakaz określony w art. 384 KPC, stosowany odpowiednio do postępowania zażaleniowego na mocy art. 397 § 2 KPC, nie dotyczy postanowień o charakterze procesowym.

Usprawiedliwiony jest również drugi zarzut kasacji, ten mianowicie, że zaskarżone postanowienie narusza § 46 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie praw i obowiązków pracowników kolejowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr

98, poz. 449). Przepis ten bowiem wskutek jego zmiany z dniem 19 maja 1993 r., nie zawiera już postanowienia (objętego zdaniem pierwszym), że w stosunku do pracowników kolejowych mianowanych wyłączona jest właściwość komisji odwoławczych do spraw pracy, co w związku ze skreśleniem w art. 298 § 3 KP punktu 2 (przewidującego dla Rady Ministrów uprawnienie do wyłączenia stosowania przepisów Kodeksu pracy o rozpatrywaniu sporów podlegających właściwości komisji odwoławczych do spraw pracy i do wprowadzenia odmiennego trybu rozpatrywania spraw ze stosunku pracy na podstawie mianowania i powołania) oznacza, że w sprawach roszczeń pracowników kolejowych mianowanych z tytułu rozwiązania stosunku pracy właściwa jest - stosownie do art. 1 i art. 2 § 1 KPC - droga sądowa. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 1996 r., III AZP 3/96 (OSNAPiUS 1996 z. 5 poz.60).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uwzględnił kasację i na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC orzekł jak w sentencji postanowienia.

N o t k a

Powołane w uzasadnieniu **postanowienie z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 34/96** zostało już opublikowane w OSNAPiUS 1997 nr 13 poz. 237), a **uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 października 1996 r., III AZP 3/96** została także opublikowana w OSP 1997 z. 5 poz. 102 z głosem K.W. Barana.

=====